

Dzień Dziecka w Krępie

Zarząd Stowarzyszenia Ogrodowego "Nasza Krępa" w dniu 3 czerwca 2017 roku zaprasza na obchody Dnia Dziecka, gdzie jednym z punktów programu będzie konkurs pn. "Budujemy klatki lęgowe dla pszczół murarek".

**Zarząd Stowarzyszenia Ogrodowego
Nasza-Krępa
zaprasza na**



Dzień Dziecka

w dniu 3 czerwca 2017 roku

W programie między innymi:

- 😊 konkurs „budujemy klatki lęgowe dla pszczoł murarek” pod patronatem Urzędu Gminy Prażmów
- 😊 konkurs plastyczny dla najmłodszych
- 😊 turniej tenisa stołowego
- 😊 turniej strzelecki pod patronatem MZW ZZW
- 😊 gry i zabawy na wesoło
- 😊 szkolenie z udzielania pierwszej pomocy przez załogę pogotowia ratunkowego
- 😊 pokaz strażackiego wozu bojowego z OSP Wojciechowice w akcji

Imprezy odbędą się na terenie boiska sportowego ROD Krępa-Rosa w Krępie, ul. Długa 17, w dniu 3 czerwca 2017 r. w godz. 11⁰⁰-14⁰⁰

● **Rozpoczęcie godz. 11⁰⁰** ●

Współorganizatorzy



„CHROŹMY PSZCZOŁY”

Tekst z pisma szwedzkiego pt. „Pomóźmy naszym zapylaczom przetrwać budując gniazda” tłumaczenie Krystyna Gasińska- Jagielska

Ze względu na ubożenie krajobrazów rolniczych w kwiaty, zwiększa się znaczenie ogrodów i ogródków działkowych w zapylaniu. Kwiaty odwiedzane są przez różnorodne owady, ale pszczoły i trzmiele są najbardziej efektywnymi zapylaczami, ze względu na posiadanie kudłatego ciała i wyspecjalizowanie się w odżywianiu nektarem i pyłkami. Z tego powodu Tak ważne jest abyśmy o nie dbali. Bez tych małych owadów żylibyśmy na diecie składającej się w przeważającej części z ryżu, kukurydzy i wszelkich zbóż – roślin zapylanych przez wiatr.

Kiedy rozmawiamy o pszczołach, zwykle mamy na myśli pszczoły domowe, żyjące w ulach, hodowane przez człowieka dla produkcji miodu. Społeczność pszczela składa się z wielu tysięcy pszczół robotnic odwiedzających większość kwiatów i drzew owocowych w promieniu kilku kilometrów. Pszczoły z tego samego ula informują się nawzajem o miejscach bogatych w nektar i pyłki. W ten sposób zachodzi bardzo efektywne zapylanie. A znajdują się także samotnie żyjące pszczoły, gdzie każda pszczoła rodzaju żeńskiego, żyje sama i zbiera pożywienie dla swoich larw. Mają one problemy ze znalezieniem miejsca dla swoich siedlisk w naszym dobrze wysprzątanym, zadbanym ogrodach. Odpowiedni rurkowy otwór o średnicy kilku milimetrów (6-8) jest zupełnie wystarczający dla pszczoły aby mogła się wprowadzić. Można umieścić kawałek drewna w miejscu osłoniętym, na ścianie domu lub ogrodzenia i wywiercić otwory o różnych głębokościach. Można także wziąć wiązkę słomy, upchać od tyłu i zamontować poziomo w zacisznym, ustronnym miejscu na słonecznej stronie ściany.

Trzmielom trudniej jest dogodzić, ponieważ wydają się bardziej kapryśne w wyborze siedliska. Mogą zamieszkać w kompoście, kamiennym murze lub w mniejszej kupie gałęzi. Dziura w partii kamiennej lub trawie pasuje im doskonale. Często budują swoje siedliska w ziemi, pod kamieniem lub w starej mysiej dziurze. W przypadku odkrycia siedliska trzmieli należy być ostrożnym i zostawić je w spokoju.

Także w zimie trzmiele i dzikie pszczoły potrzebują i wymagają ochrony. Przezimują one często w różnych zakamarkach takich jak dziuple drzew, pod dachówkami, w częściach kamiennych i karmnikach. Budzą się wczesną wiosną i od razu potrzebują odżywienia. Dlatego też wczesnie kwitnące drzewa mają wielkie znaczenie. Wiklina, wierzba, brzoza, leszczyna dają pyłki i nektar tym nowo wybudowanym owadom. Odżywczymi kwiatami są podbiał, wczesny krokus i inne bulwiaste, cebulkowe rośliny.

Później pszczoły i trzmiele potrzebują równomierny dostęp do kwitnących roślin podczas całego lata aż do jesieni i pierwszego nocnego przymrozku. Szczególnie ważne dla nich są drzewa: klon, lipa, wiśnia i krzewy: jarzębina, wiciokrzew, złotokap. Ciągną do słonecznika, bylin, ziół nie gardzą mniszkiem lekarskim, ostem i innymi chwastami. Pomóźmy naszym ważnym zapylaczom przetrwać.

Ten artykuł przetłumaczony z języka szwedzkiego przez moją siostrę skłonił mnie do poszukania informacji na temat pszczół murarek, z którą chciałbym się podzielić z działkowcami ROD „Krepa – Rosa”.

Po pierwsze: kim jest murarka ogrodowa.

Murarka ogrodowa czyli **osmia rufia** (nazwa łacińska) wyglądem podobna do pszczół miodnych ale nieco mniejsza, przy czym samiec jest mniejszy od samicy. Ich ciała są pokryte włoskami, w przeważającej większości w kolorze rdzawym. Dlatego często nazywamy je murarkami rudymi. Fakt samotniczego trybu życia nie przeszkadza im żyć nawet w bardzo dużych koloniach ale sprawia, że nie posiadają instynktu społecznego w związku z czym nie bronią gniazda. Dlatego są bardzo łagodne. Nie produkują miodu, ale zapewniają większe plony. Ich celem jest zapylanie roślin. Ponieważ z roku na rok pszczół jest coraz mniej alternatywą dla pszczół miodnych są dzikie pszczoły samotnice popularnie nazywane murarkami.

Po drugie: w jaki sposób zdobyć materiał do zbudowania im siedliska.

Najpopularniejszym materiałem jaki można pozyskać w okolicy to trzcina rosnąca nad kanałkiem przelewowym tj. rz. Czarną lub rz. Zieloną. Należy ją zebrać jesienią, pociąć na kawałki o długości około 20-25 cm i przekroju 6-8 mm. Przy cieciu trzciny powinniśmy usunąć liście tak aby było widoczne kolanko. Od niego mierzymy długość rurki, która

wykorzystamy jako materiał gniazdowy. Innym materiałem może być również drewno z wywierconymi otworami \varnothing 6-8 cm na długości 20 cm. Wiemy, że tylko specjalne wiertła mają taką długość dlatego powinniśmy wywiercić więcej otworów o mniejszej długości. Możemy również użyć cegły dziurawki pociętej na odpowiedni wymiar dopasowany do wielkości budki.

Po trzecie: przystępujemy do budowy domków (budek- siedlisk).

Osoby, które chcą założyć hodowlę tych pszczoł na swojej działce muszą się pośpieszyć. Do końca marca powinniśmy przygotować dla nich domek i miejsce, w którym złożą jaja.

Ponieważ wspominałem wcześniej o trzech materiałach: trzcinie, drewnie z otworami i cegle dziurawce należy teraz przystąpić do rozrysowania budki, w której pomieścimy te trzy elementy budowlane. Szerokość domku powinna być taka jak długość pociętej trzciny czyli 20-22 cm. W dowolny sposób jak na moim rysunku dzielimy domek na trzy komory. w każdej jeden rodzaj budulca.

Całość domku zamykamy daszkiem, który powinien być nieco szerszy od szerokości domku o jakieś 3 cm. Możemy również do tego celu wykorzystać butlę 5 l. po wodzie z odciętym denkiem w którym umieszczamy wiązkę pociętej trzciny.

Po czwarte: wybieramy miejsce na naszej działce, w którym umieścimy nasz domek.

Naszemu pszczołom murarkom często nazywanym „dziećmi słońca”, bo lubią wygrzewać się przed pracą po chłodnej nocy należy wybrać miejsce zaciszne, nasłonecznione na naszej działce. Najlepiej, żeby rurki po ułożeniu w budce i były skierowane na południe, południowy wschód lub południowy zachód. Teraz należy cierpliwie czekać aż się zagnieżdżą. Niecierpliwym można podpowiedzieć żeby kupili w internecie kokony i postawili je w okolicy budki (siedliska). W odpowiednim momencie po wyjściu z kokona rozpoczyna się cykl zapylania i budowy gniazd w rurkach trzciny lub innego budulca. To może być praktyczna lekcja przyrody dla naszych dzieci i wnuków jak żyją i rozmnażają się pszczoły murarki.

Henryk Jagielski dz.108.